Ślązacy dla Niepodległej

Rok 2019 Rokiem Powstań Śląskich

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 20 lipca 2018 r. w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstań Śląskich

Śląsk właśnie dał całej Polsce przykład wytrwałości i niezłomności w służbie idei narodowo-państwowej

Eugeniusz Kwiatkowski.

Powstania Śląskie są niezwykle ważnymi wydarzeniami historii Śląska i historii Polski. Trzy Powstania Śląskie z lat 1919, 1920, 1921 niosą przesłanie dla przyszłych pokoleń. Powstańcza walka o powrót do Polski piastowskiego Górnego Śląska cechowała się wyjątkową konsekwencją i skutecznością. Mimo trwającego kilka wieków oddzielenia regionu od reszty ziem ojczystych i stosowania przez niemiecką administrację polityki germanizacyjnej polskość przetrwała. Było to głównie zasługą kobiet – matek śląskich, które z pokolenia na pokolenie przekazywały swoim dzieciom i wnukom znajomość języka polskiego, głównie poprzez modlitwę, tradycje i zwyczaje, a także uczyły swoje dzieci historii Polski. To one – matki śląskie wychowały polskich patriotów, którzy w godzinie próby nie zawahali się chwycić za broń i walczyć o to, aby Śląsk powrócił do Polski.

Dzięki bohaterskim zrywom powstańców śląskich, na których czele stali Wojciech Korfanty oraz Alfons Zgrzebniok, ich determinacji oraz hojnej daninie krwi znacząca część Górnego Śląska została w 1922 r. ostatecznie włączona do odradzającej się II Rzeczypospolitej.

Wybitny mąż stanu i wielki przywódca ludu śląskiego Wojciech Korfanty całe życie przeżył ofiarnie w nieustającej służbie dla Śląska i Polski. Podczas Powstań Śląskich okazał się genialnym strategiem i dyplomatą. Zorganizował polską administrację na obszarach powstańczych, nie dopuścił do zniszczenia górnośląskiego potencjału gospodarczego i doprowadził do przekazania go Polsce w pełnej sprawności produkcyjnej, co w zasadniczy sposób przyczyniło się do rozwoju gospodarczego II Rzeczypospolitej. To potencjał Górnego Śląska umożliwił m.in. budowę magistrali węglowej i ułatwił budowę Gdyni czy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Powstania Śląskie stanowią jedną z najpiękniejszych kart w dziejach narodu polskiego, są końcowym akordem procesu jednoczenia ziem polskich w okresie porozbiorowym. Patriotyzm powstańców, ich umiłowanie polskości, rozsądek oraz hart ducha tworzą ciągle aktualny wzorzec do naśladowania. Niech męstwo, wierna służba i miłość do Ojczyzny, którymi wykazali się powstańcy śląscy, będą drogowskazem postępowania i wzorem życia dla przyszłych pokoleń, a powstańcze czyny niech pozostaną wyrazem najwyższego patriotyzmu w wymiarze ogólnonarodowym i państwowotwórczym.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność za wkład pokoleń ludu śląskiego w walkę o niepodległość Rzeczypospolitej, a potem Jej odbudowę, oraz za wywarcie istotnego wpływu na kształt granic odrodzonego i niepodległego państwa polskiego i ustanawia rok 2019 Rokiem Powstań Śląskich.

Marszałek Sejmu: M. Kuchciński

Uchwała Sejmiku Śląskiego

Rezolucja Sejmiku Opolskiego

z dnia 24 kwietnia 2019 roku

Sejmik Województwa Opolskiego nawiązując do 100. rocznic związanych z upamiętnieniami Powstań Śląskich w kolejnych latach 2019, 2020 oraz 2021 oddaje hołd powstańcom, walczącym o przyłączenie Górnego Śląska do nowopowstałej Polski. Pamiętamy też, że naprzeciw powstańcom stanęli ci Ślązacy, którzy czując się Niemcami optowali za pozostaniem ich ziemi w granicach Niemiec. Niejednokrotnie rodziny żyjące na tej ziemi w bolesny sposób doświadczały tragicznych przeżyć tamtego czasu, gdzie brat stawał przeciwko bratu.

W duchu chrześcijańskiej tradycji i polsko-niemieckiego pojednania pragniemy oddać cześć wszystkim Ślązakom poległym w tym konflikcie. Wydarzenia sprzed 100 lat zmieniły bieg historii, a cześć Górnego Śląska po zmianie granicy znalazła się w granicach odrodzonego Państwa Polskiego.

Symbolem tych wydarzeń stała się Góra św. Anny, gdzie upamiętniono te wydarzenia, najpierw przed wojną, pomnikiem poświęconym stronie niemieckiej, a później po wojnie stronie polskiej. Pomnik Czynu Powstańczego, na wiele lat stał się głównym miejscem uroczystości poświęconych pamięci poległych w powstaniach śląskich.

Obecnie Pomnik i Amfiteatr na Górze św. Anny wymaga pilnego remontu i w związku z tym, Sejmik Województwa Opolskiego zwraca się do Prezydenta RP i Rządu RP z apelem o dołożenie wszelkich starań, aby to miejsce – w 100. rocznicę tamtych wydarzeń – w godny sposób czciło, ale też informowało o tej niełatwej historii naszej ziemi w duchu słów wypowiedzianych przez Jana Pawła II na tej górze: „że ziemia ta wciąż potrzebuje wielorakiego pojednania".

Uchwała Sejmiku Śląskiego z dnia 14 stycznia 2019 r.

w sprawie ogłoszenia roku 2019 Rokiem Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego

Na podstawie art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 913 z późn. zm.) oraz § 18 a ust. 2 pkt 4 Statutu Województwa Śląskiego (Dz. Urz. Woj. Śl. z 2017 roku, poz. 6351 z późn. zm.) Sejmik Województwa Śląskiego

uchwala:

§ 1. Ogłasza się rok 2019 Rokiem Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Śląskiego
Jan Kawulok

Trwanie · Wiara Nadzieja · Walka

Gdy w 1914 roku wybuchła wojna – jak się wkrótce okazała WIELKA WOJNA, do której wciągnięte zostały nie tylko narody Europy, ale także Ameryki, Polacy górnośląscy także modlili się o nią, wbrew treści pieśni znajdującej się we wszystkich prawie domach „Drogi do Nieba" księdza Ludwika Skowronka:

Od powietrza, głodu, ognia i wojny My grzeszni
– Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Z nadzieją przywoływali więc modły popularnego na Górnym Śląsku wieszcza Adama Mickiewicza:

O wojnę powszechną za wolność ludów,
Prosimy Cię, Panie.
O broń i orły narodowe,
Prosimy Cię, Panie.

Także prośby ówczesnego wieszcza – Stanisława Wyspiańskiego:

Błagamy Cię, Boże cudów,
O wojnę, o wojnę ludów!

Ponieważ po przeciwnych stronach frontu znalazły się państwa, które pod koniec XVIII wieku Polskę unicestwiły, już po niespełna dwóch miesiącach jej trwania, w „Gazecie Opolskiej" z 26 września, pisano:

Tyle wydaje się być pewnym,
Że niepodległa, wolna Polska,
Wskutek obecnej światowej wojny,
Pojawia się znowu na mapie Europy,
Z której ją swego czasu wymazano.

Mimo, iż z mieszanymi uczuciami przyjęli Polacy zapowiedź cesarzy 5 listopada 1916 r. utworzenia Królestwa Polskiego, bowiem wiedziano, iż chodziło o zdobycie rekruta, „Gazeta Opolska" podkreślała:

...niepodległość Polski, skąd by nie przychodziła,
Stanowi skarb, który z wdzięcznym sercem przyjąć należy...

Gdy zaś zbliżał się piąty rok trwającej gehenny, i Wielka Rzesza godziła się na warunki ogłoszone przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Górnoślązak, poseł Wojciech Korfanty, 25 października 1918 r. mówił w Parlamencie Rzeszy:

Mości panowie, nie chcemy ani piędzi ziemi niemieckiej. Żądamy jedynie, w myśl postanowień punktu 13. programu Wilsona, własnej, jednej złożonej z ziem trzech zaborów Polski, z zapewnionym jej dostępem do morza, to znaczy z własnym wybrzeżem, zamieszkałym przez niezaprzeczalnie polską ludność, (...) nie chcemy ani jednego powiatu niemieckiego, tylko żądamy polskich powiatów Górnego Śląska, Śląska Średniego, Poznańskiego, polskich Prus Zachodnich i polskich powiatów Prus Wschodnich.

Gdy – w 1918 roku – Polska ogłosiła niepodległość, radość przeżywali nie tylko Polacy żyjący przed 1795 rokiem w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale także na ziemiach znajdujący się poza jej granicami – także na przyległym do niej GÓRNYM ŚLĄSKU, dzielnicy styku języka i kultury polskiej, czeskiej i najświeższej daty – niemieckiej. Nadzieję na powrót do Macierzy budziła rozpoczęta w styczniu 1919 roku Konferencja Pokojowa w Paryżu. Jej ostateczna decyzja o zmianie pierwotnej propozycji przyłączenia Górnego Śląska do organizującego się państwa polskiego na plebiscyt, wywołała rozczarowanie. Ale także uświadomiła, iż walka się jeszcze nie skończyła...

Historyczny Górny Śląsk

Mapa: historyczny Górny Śląsk

Źródło: M. Lis, Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku, s. 119

MAPA
GÓRNEGO ŚLĄSKA
z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych ułożona przez ks. J. Gregora.
Nakładem K. Miarki w Mikołowie (Nicolai O.-S.)
1904.
Przegląd statystyczny.
Górny Śląsk czyli obwód rejencyjny opolski ma 1 322 536 hektarów czyli 243 mile kwadratowe. Dnia 1. Grudnia 1900 liczono 46 miast, 1500 wsi i 1117 dworów w 25 powiatach (6 miejskich powiatów). Mieszkańców było w ogóle 1 868 146, mianowicie katolików 1 681 400 (= 90%), ewangelików 165 971 (= 8,9%), i żydów 20 270 (= 1,1%). Statystyka urzędowa liczy 1 048 255 Polaków (= 58%) 684 397 Niemców (= 38,5 %), 62 738 Czechów (= 3,5%) i 71 586 osób, które mówią po polsku i po niemiecku.
Objaśnienia:
Granica krajowa.
Granica powiatowa.
Granica językowa.
Rzeki.
Kolej żelazna.
Miasta liczące więcej niż 20 000 dusz.
Miasta mniejsze i miasteczka. Wsi.
Miasta powiatowe są podkreślone.
M. = Powiat miejski; W. = Powiat wiejski.
P. Liczba Polaków na 1000 mieszkańców powiatu.
Cz. Liczba Czechów czyli Morawian na 1000 mieszkańców.
Okolica z ludnością niemiecką na wsi.
Miara odległości = 1 : 600000.
Obwód rejencyjny
Śląsk austryacki
Galicya
Księstwo cieszyńskie
Polska
OPOLE
RACIBÓRZ
GLIWICE
BYTOM
KRÓL. HUTA
MATOWICE
BRIEG
NYSA
Reprint: zppw gig k-ce, 337/90
Litografia i Druk Karola Flemminga w Głogowie.

Karte
der Sprachgrenzen
in
OBER- u. MITTELSCHLESIEN
1790 u. 1890.
Maasstab 1 : 1.250.000
Kilom.
POLEN
Wielun
1890 überwiegend deutsch
" " polnisch
" " tschechisch
1790 Grenze des polnisch gemischten Gebietes.
1790 Grenze d. tschechisch gemischten Gebietes.
Die Jahreszahlen (1866) bezeichnen die Zeit des Aufhörens des polnischen Gottesdienstes.
TROPPAU
Troppau
Jaegerndorf
Neisse
Ratibor
Beuthen
Tarnowitz
Kattowitz
Pless
Rybnik
Leobschütz
Hultschin

Numer III.
Rocznik V.
PRZEZ LUD DLA LUDU
NOWINY
niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Drukiem i nakład. „Nowin" spółka wyd. z ogr. por. w Opolu.
Opole, wtorek dnia 21-go września 1915.
Redaktor odpowiedzialny Franciszek Kurpierz w Opolu
Na widowni wojny.
Położenie na wojnie.
W Rosyi postępują wojska niemieckie wciąż naprzód. Miasto Wilno zostało w sobotę wzięte. Okazało się, że w Modlinie (Nowo-Georgiewsk) zdobyto 164 armat 23 219 strelb 103 karabiny maszynowe 160 000 naboi artyleryjskich i przeszło 7 milionów patron.
Na innych frontach nie zaszło nic nadzwyczajnego.
Sprawozdanie niemieckie.
Główna kwatera, 17. 9. (WTB.) Zachodnia widownia wojny: W Szampanii wydarliśmy Francuzom atakiem grantami ręcznemi na północnym zachodzie od Perthes kawałrowu strzeleckiego na przednich pozycyach. Kontratak został odparty.
Od prezydyum Koła polskiego parlamentarnego
otrzymujemy następujący komunikat:
Z powodu artykułu pism katolikowych p. t.: „Sprawa rzymska a Koło Polskie" oświadczamy co następuje:
Koło Polskie stało i stoi niezmienie na stanowisku ściśle katolickiem zadania zupełnej niezależności Ojca św. w myśl Stolicy Apostolskiej. Fałszem jest, jakoby w tym względzie panowała w Kole różnica zdań.
Stanowisku temu Koło niejednokrotnie dało wyraz w oświadczeniach swych z trybuny parlamentarnej.
Kiedy w obecnej przez wojnę światową wytworzonej sytuacyi politycznej nadarzy się dla Koła chwila odpowiednia do ponownego wystąpienia w tej nader ważnej sprawie i w jaki sposób będzie należało wystąpić, to jest — jak z tonu artykułu powyżej wspomnianego wynika — wiadomem — przedmiotem rozważań Koła.
Dzieł Historyczny M.S.B. w Opolu
H-630-SMG

Nr. 126.
Opole, sobota 14-go sierpnia 1915.
Rocznik 25.
GAZETA OPOLSKA
Oświata i praca Narody zbogaca.
Pismo poświęcone ludowi.
Przyszłość zdobywa, Kto o nią walczy!
„GAZETA OPOLSKA" wychodzi co wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę, a kosztuje ćwierćrocznie z tygodniowym dodatkiem „Gość Niedzielny" 1,20 mk.; z odnoszeniem do domu 1,50 mk. W Galicyi 2 korony, w Ameryce 80 cent. ćwierćrocznie.
Ogłoszenia 20 fenygów od wiersza drobnego. Rękopisów nie zwraca się. W razie konkursu lub sądowego ściągania należytości wszelkie rabaty upadają. Prenumerata wraz z przesyłką każdego numeru pod opaską wynosi ćwierćrocznie 2,40 M. (4 numerów raz w tydzień 1,85 M
Naprzód z Bogiem!
W Opolskiem i na Śląsku ... dziejów słynie,
Wiara i mowa Ojców nigdy ... zaginie!
Za ojczystą sprawę!
Telefon 191. Redakcya ekspedycya i drukarnia znajduje się w Opolu, przy ul. Odrzańskiej nr. 6.
Konto czekowe (Postscheckkonto Breslau): 8543.
Odezwa Naczelnego Komitetu Narodowego.
Gazety wiedeńskie, (polskie i niemieckie), a za niemi berlińskie i poznańskie ogłaszają następującą odezwę Naczelnego Komitetu Narodowego (najwyższej polskiej rady narodowej):
Warszawa wyzwolona z kajdan rosyjskich! Jak Polska długa i szeroka wiadomość ta wstrząsa, podnosi, zbliża do wczoraj jeszcze śnionego — dziś stającego się jawą celu!
Jesteśmy wszyscy świadomi, jak wielkie przeżywamy chwile. W umysłach też i sercach Polaków
iego wysokiego nakazu zwrócona zostanie wszystkim Polakom sprawiedliwość i zapewnionem zostanie wszędzie ich narodowe prawo.
O granicach państwa polskiego przed ukończeniem wojny mówić nie jest rzeczą realnych polityków. Stwierdzić jednak należy, że złączenie niepodzielnego Królestwa Polskiego z niepodzieloną Galicyą jest podstawą dążeń Polaków. Podział tych ziem byłby raną, która nie dałaby się niczem zabliźnić. Zamiast uspokojenia i dania możności pokojowego rozwoju, stworzyłoby takie rozwiązanie nieustający ferment i wywołałoby ból w narodzie, nie dający się niczem ukoić. Pewni także jesteśmy, że
cha razem z swą dynastyą jest punktem oparcia naszych praw. Naród polski widzi najsilniejsze ubezpieczenie swej narodowej i politycznej przyszłości w monarchii habsburskiej i żąda, aby niepodzielne Królestwo Polskie zostało połączone razem z Galicyą w jednę całość i jako jedno Królestwo Polskie zostało włączone w związek monarchii habsburgskiej. Koło Polskie, zawsze dbałe o narodowe interesy Polski i stanowisko mocarstwowe monarchii, wyraża mocne przekonanie, że narodowe i polityczne odrodzenie Polski podniesie znacznie siłę i moc monarchii habsburskiej, i że leży ono w żywotnych interesach rzeszy niemiec-
Dzieł Historyczny M.S.B. w Opolu
H-691-SMG

Manifestacje łączności

Zresztą narodu polskiego łączyły nadodrzańskich Polaków – mimo sięgającego XIII-XIV wieków politycznego oddzielenia granicą – przede wszystkim język codzienności i modlitwy, zwyczaje i obyczaje, wreszcie sięgająca PIASTOWSKICH czasów tradycja. Celem pielgrzymek i wycieczek były między innymi – Jasna Góra i Wawel.

Świadomość przynależności do wspólnoty z wielką siłą ujawniła się w roku 1848, gdy Europę objęła WIOSNA LUDÓW i zaczął chwiać się dotychczasowy porządek społeczny, a ludzie poczuli smak wolności...

Górnoślązacy na Jasnej Górze.

Jak w dniu imienin albo urodzin matki wszystkie dzieci otaczają ją, aby jej powinszować w dniu tak uroczystym, tak i naród polski otaczał w dniu urodzin Matki Boskiej Jasną Górę, aby jej w Cudownym Obrazie złożyć hołd i dzięki. I my Górnoślązacy w liczbie 10 000 uczestników udaliśmy się do Częstochowy. Niezmierna radość zapanowała pomiędzy nami, gdyśmy stanęli na ziemi naszej, do której się nasze serce rwie, i do której może już w najbliższym czasie się przyłączymy. Przekonaliśmy się, że Polska to nasza Ojczyzna, chociaż nas Prusak chce od niej odstraszyć, uczuliśmy się niewymownie szczęśliwymi pomiędzy swemi. Płakał serdecznie lud nasz górnośląski wzruszony serdecznym przyjęciem naszych ziomków. Witali nas nietylko księża, naczelnicy wojsk polskich, przedstawiciele sejmu polskiego, ale cały naród polski. Nieskończone okrzyki rozbrzmiewały na cześć Górnoślązaków.

Na tej fali wybrany posłem do Sejmu pruskiego ks. Józef Szafranek w imieniu swoich polskich wyborców zażądał przyznania praw do języka ojczystego w życiu publicznym (od szkoły poczynając):

> *W okolicach, w których język polski trwa jako mowa ludowa lub obiegowa, mogą odtąd być naznaczeni tacy tylko urzędnicy państwowi, czy inni, którzy władają również wymienioną mową.*

W tym samym roku przebywający na Górnym Śląsku wybitny niemiecki lekarz Rudolf Virchow pisał w liście do ojca:

> *Gdy tylko przekroczy się Stobrawę, wtedy bez znajomości języka polskiego kontakt z ludnością wiejską i biedniejszą częścią mieszkańców miast jest niemożliwy.*

Trzydzieści lat później, urodzony w Obrowcu pod Krapkowicami Adolf Hytrek, w obszernym studium o Górnym Śląsku, pisał:

> *Co się tyczy narodowego uczucia Górno-szlązaków, dość powiedzieć, że na pytanie kim jest, każdy Górno-szlązak odpowiada bezwłocznie i niezmiennie: 'Polakiem'.*

Nie miał wątpliwości co do narodowego charakteru mieszkańców Górnego Śląska sprowadzony podczas epidemii w 1847 roku przez raciborskiego księcia Wiktora I do Rud Wielkich z Wirtembergii lekarz J. Roger, który lecząc okolicznych mieszkańców zauroczył się ich kulturą. W wydanym w 1863 roku zbiorze pt. *Pieśni Ludu Polskiego w Górnym Szląsku* (przyjmując polskie brzmienie imienia Juliusz oraz miejsca druku – polskiej nazwy Wrocław), objaśniał:

> *Napróżno szukalibyśmy tych pieśni po miastach, tam bowiem po większej części panuje język niemiecki, zdarza się nawet że dzieci mieszczańskie nie rozumieją mowy polskich rodziców swoich. Ale lud wiejski górnoszląski prawie wszędzie w przeważającej większości jest polski.*

HYMN ŚLĄSKI – pieśń powstała w końcu XIX w., śpiewana na melodię *Mazurka Dąbrowskiego*, słowami ks. Józefa Gregora:

Długo Śląsk nasz ukochany,
Bez wszelkiej obrony,
Został od swych zaniedbany,
Od obcych wzgardzony.
Dzisiaj sen przerywa,
Do pomocy wzywa
We swojej niedoli
Braci dobrej woli.
Jeżeliś na siłach słaby,
Lecz masz dobre chęci,
Wyszukaj dla świętej sprawy
Pracowników więcej.
Gdzie wspólników wiele,
Szczerzy przyjaciele,
Gdzie miłość, jednota,
Tam też i ochota.

Wiarę ojcowską zachować,
Wspomagać bliźniego,
Cnoty, nauki pilnować
Powinność każdego.
Kto oświatę szerzy,
W lepszą przyszłość wierzy,
Nie lęka się trudu,
Ten przyjaciel ludu.
Dalej więc Górnoślązacy
I wszyscy Słowianie,
Póki do nauki, pracy,
Siły naszej stanie.
Niech nam żyje, kwitnie,
Niech działa wybitnie
W długie błogie czasy
Towarzystwo nasze.

Podstawy trwania

Wybuch Wielkiej Wojny, w której naprzeciwko siebie stanęły monarchie – austriacka, pruska i rosyjska niósł nadzieję na spełnienie modlitewnych oczekiwań Polaków i odrodzenie się Polski. Na Górnym Śląsku podstawy tych nadziei dokumentowały charakter kulturowy i zachowania mieszkańców. Odczuli to rządzący podczas Wiosny Ludów, gdy okazało się, iż do pruskiego Sejmu – na wybranych 24 posłów – 10 mandaty zawdzięczało ludności polskiej. Zostali nimi ks. Józef Szafranek z Bytomia, Mildner z powiatu bytomskiego, Marcin Gorzołka z oleskiego, Ignacy Dziadek z prudnickiego, Bogumił Szołtysek z kluczborskiego, Chruszcz z raciborskiego, Michał Mróz ze strzeleckiego, Stanisław Kiełbasa z toszecko-gliwickiego, Bernard Haendel z lublinieckiego i Franciszek Rybnicki z rybnickiego.

Przerwana po Wiośnie Ludów aktywność narodowa wkrótce odżyła. Spośród narodowo najaktywniejszych znaleźli się Józef Lompa (1797-1863) i Karol Miarka (1825-1882), oraz Wojciech Korfanty (1873-1939). Ich narodową bazę stanowili mieszkańcy, których językiem codziennym – i uroczystym w kościele – był język polski. I tak, w 1910 roku był on jedyną mową dla ponad 80% osób żyjących w powiatach: pszczyńskim, lublinieckim, oleskim, rybnickim i strzeleckim, a prawie 80% w toszecko-gliwickim, opolskim i kozielskim oraz 70% w tarnogórskim. Niewiele poniżej tego odsetka –w bytomskim i katowickim.

Język polski na pograniczu Śląska Opolskiego i Dolnego w połowie XIX w.

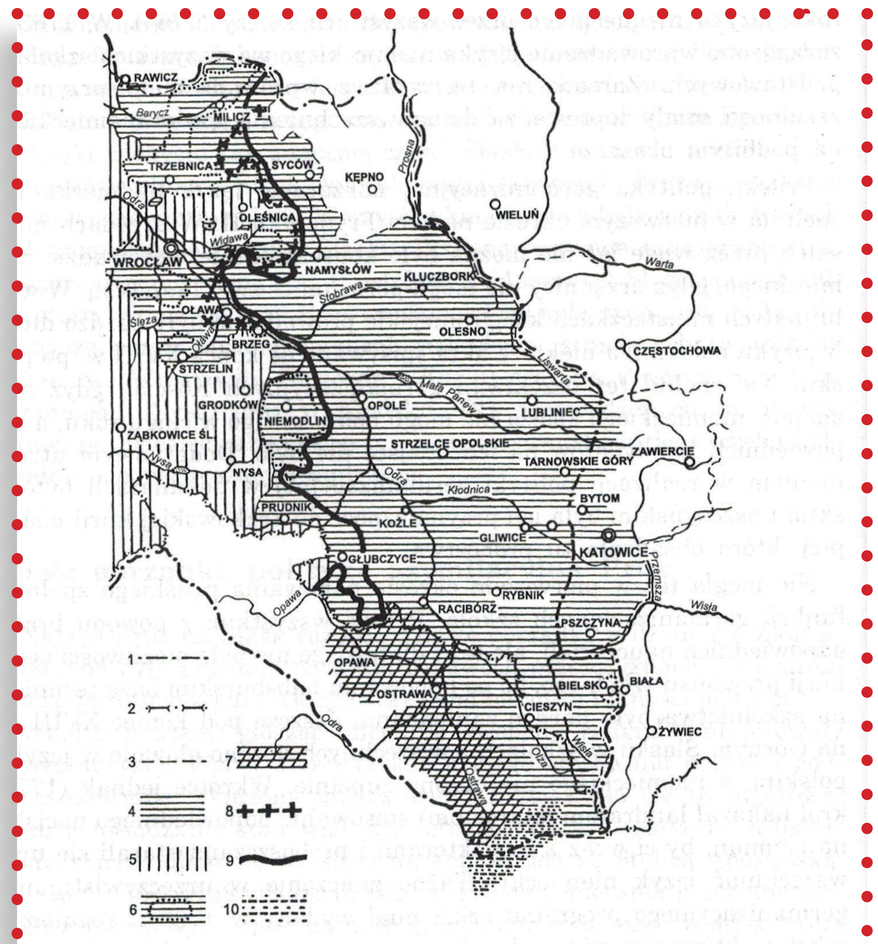

Polsko-niemiecka granica językowa na przełomie XVIII i XIX w.
1 – najstarsza granica polityczna Śląska wg Semkowicza; 2 i 3 – granice współczesne; 4 – język polski; 5 – język niemiecki; 6 – wyspy językowe polsko-niemieckie około r. 1790 wg W. Peukerta; 7 – gwary mieszane polsko-czeskie, tzw. gwary laskie; 8 – zachodnia granica języka polskiego z r. 1817 wg W. Peukerta; 9 – zachodnia granica języka polskiego z r. 1846/47 wg Weinholda; 10 – gwary mieszane polsko-słowackie (oprac. S. Bąk i S. Rospond)

OBÓZ JENIECKI W LAMSDORF (ŁAMBINOWICE)

Na Śląsku Opolskim w latach I wojny światowej działały 2 obozy jenieckie.

W Lamsdorf funkcjonował jeden z największych wówczas obozów jenieckich dla żołnierzy szeregowych i podoficerów (Mannschaftslager). Jego historii nie zamyka cezura 1918 r., gdyż ostatni jeńcy opuścili go dopiero dwa lata później.

Latem 1914 r. w Lamsdorf pojawili się pierwsi żołnierze rosyjscy w charakterze jeńców wojennych. Przeciętnie przetrzymywano w nim ok. 48 tys. osób, jesienią 1918 r. aż 59 tys., a łącznie przez 6 lat jego istnienia przeszło przezeń ok. 90 tys. żołnierzy: rosyjskich (wśród nich Polacy), a poza tym: francuskich, belgijskich, brytyjskich, serbskich, rumuńskich i włoskich, a także specyficzna grupa cywilnych jeńców wojennych (Zivil-Gefangene).

Widok obozu to liczne baraki mieszkalne otoczone płotem z drutu kolczastego (wysokim na 1,5–2,5 m, za nim od zewnętrznej strony rów z wodą oraz skarpa z groblą, po której przechadzali się wartownicy.

Początkowo warunki bytowe były dość dobre. Później znacznie się pogorszyło. „Dwukilowy bochenek chleba na 12 jeńców, który się tu wypiekało z razowej mąki z 50-procentową domieszką mąki z lipowych trocin. Śniadanie, obiad i kolacja – „Gemüsesuppe" – zupy jarzynowe z wysuszonych płatków pochodzących z brukwi. Co każdą sobotę przywożono z prowiantowego magazynu bekę czarnego mięsa, pochodzącego z zabitych koni na froncie francuskim.

W latach funkcjonowania obozu w Lamsdorf 1914–1920 zmarło prawie 7 tys. żołnierzy, z czego najwięcej Rosjan – ponad 3,5 tys. (w tej grupie byli Polacy). Znamienny jest fakt, że pierwszym zmarłym w obozie jeńcem był Polak z armii carskiej, Kazimierz Kaczmarczyk.

1.

2.

1. Nagrobek jeńca polskiego z armii carskiej, pierwszego pochowanego w Lamsdorf w latach I wojny światowej

2. Jeden z polskich nagrobków ze Starego Cmentarza Jenieckiego w Lamsdorf z lat I wojny światowej

3-5. Korespondencja jeńców obozu

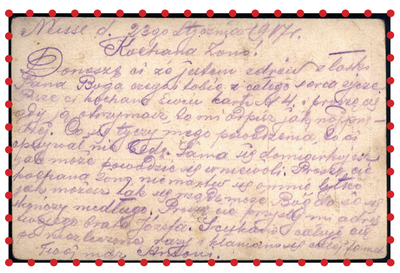

3.

4.

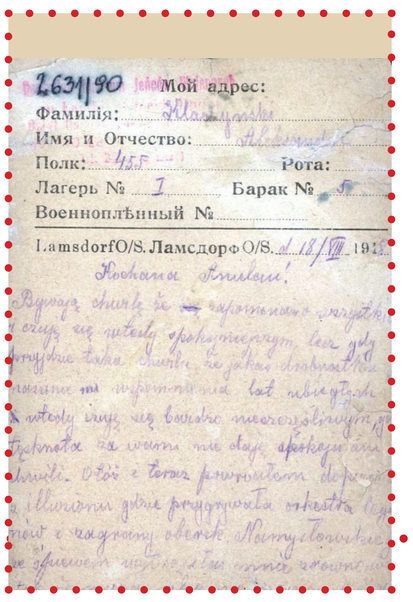

5.

Czas nadziei i zwątpień

Zbliżająca się klęska militarna Rzeszy Niemieckiej i przystąpienie na początku października 1918 r. do rokowań z Ententą – podobnie jak na innych polskich obszarach państwa pruskiego – na Górnym Śląsku odżywały nadzieję na powrót Polski do grona wolnych narodów – oraz, że w jej granicach znajdą się zamieszkane przez polską ludność wszystkie ziemie polskie zagarnięte przez Prusy.

Przejawem działań przygotowujących zjednoczenie w odrodzonej Macierzy stało się zakładanie przez powracających żołnierzy straży obywatelskich i związków wojackich, a gdy państwo niemieckie ogarnięte zostało atmosferą klęski objęła rewolucja, i do władzy dochodziły rewolucyjne rady – także polskie rady ludowe. Wyrazem ożywienia narodowego stały się liczne manifestacje, wiece i zebrania, na których domagano się połączenia Górnego Śląska z Polską.

Gdy na początku grudnia 1918 roku przedstawiciele polskiego obozu narodowego zwołali, obradujący w dniach 3-5 grudnia, Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, wśród 1403 delegatów znalazło się 431 z Górnego Śląska. Więcej delegatów – 530 miała jedynie Wielkopolska.

Z zachodnich powiatów górnośląskich delegaci wywodzili się z powiatów: kluczborskiego, kozielskiego, niemodlińskiego, oleskiego, opolskiego, prudnickiego, raciborskiego i strzeleckiego.

Górnoślązacy znaleźli się w 80-osobowej Naczelnej Radzie Ludowej a dwóch w 6-osobowym Komisariacie (Wojciech Korfanty i Józef Rymer). Na początku stycznia 1919 roku w Bytomiu utworzony został – jako agenda wykonawcza Komisariatu – Podkomisariat NRL, na czele którego stanął bytomski adwokat Kazimierz Czapla.

Wojciech Korfanty

Nadzieje rychłego włączenia Górnego Śląska do Polski – która o dzielnicy nie zapomniała – niósł dekret Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa z 28 Listopada 1918 r. o rozpisaniu na 26 stycznia 1919 r. wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP. Na Śląsku wybory 36 posłów miały się odbyć w 4 okręgach, z siedzibami w: Bytomiu (9 mandatów), Katowicach (11), Nysie (3) i Opolu – 13 mandatów.

Czas powrotu do Macierzy miała przyspieszyć informacja o zbrojnym zrywie Wielkopolan. Po kilku latach jeden z śląskich przywódców powstańczych napisze:

Dnia 27 grudnia 1918 r. wybucha w Poznaniu zbrojne powstanie i w ten sposób po byłem Królestwie Kongresowym i po Galicji, które najwcześniej cieszyły się odzyskaną wolnością, i Poznańskie odzyskuje polityczną niepodległość.

Tylko Górnemu Śląskowi, tej 'perle Korony Polskiej' nie było danem cieszyć się wolnością na równi z ziomkami innych dzielnic. Nie znaczy to, iżby Górnoślązacy byli gorszymi lub mniej dbałymi synami Matki-Polski.

Niecierpliwość dołów

Górnośląscy przywódcy regionalni i lokalni tworzonego podziemia zbrojnego wolę walki o przyłączenie dzielnicy do Polski manifestowali już podczas obrad Konferencji Pokojowej w Paryżu. Powoływali się przy tym także na przykład Wielkopolan. Musiał więc Wojciech Korfanty uniemożliwić rozpoczęcie powstania najpierw w kwietniu, następnie w czerwcu 1919 r.

Panującą w powiatach atmosferę dobitnie dokumentuje pograniczny powiat oleski, w którym w nocy 7/8 czerwca doszło do rozpoczęcia zbrojnego wystąpienia w okolicy Łowoszowie. Miało ono na celu opanowanie obszaru powiatu i przyłączenie go do Polski.

Niecałe dwa tygodnie później – gdy nie dotarła informacja o odwołaniu zapowiedzianego rozpoczęciu powstania w dniu 22 czerwca – akcję zbrojną w powiecie kozielskim (Dziergowice) rozpoczęli miejscowi przywódcy POW GŚl.

Józef Grzegorzek

Der Regierungspräsident. Opeln, den 14. Juni 1919.
J. Nr: P. 790.

„Es sind mir in letzterer Zeit Klagen darüber zugegangen, dass die Polizeibehörden nicht energisch genug gegen die polnischen Umtriebe vorgingen und die militärischen Stellen nicht in genügendem Masse unterstüzten. Es bedarf wohl nicht besonderer Erwähnung, dass in der jetzigen kritischen Zeit jede Zivilstelle mit äusserster Energie für die deutsche Sache einzutreten und die grosspolnischen Treibereien auf jede Weise möglichst zu unterbinden hat und den militärischen Stellen, insbesondre auch den Miltärpolizeistellen, jede mögliche Hilfe und Unterstützung zu gewähren ist.

Ich erwarte die genaueste Befolgung dieser Verfügung und ersuche auch die unterstellten Organe entsprechend mit Anweisung zu versehen".

J. A. (—) Engelhardt.

Prezydent rejencji. Opole, dnia 14-go czerwca 19 r.
J. Nr. P. 790.

Doszły mnie w ostatnim czasie skargi, że władze policyjne nie występują dość energicznie przeciw wichrzeniom polskim i że nie popierają władz wojskowych w sposób wystarczający. Chyba nie potrzeba wskazywać osobno na to, że w teraźniejszym krytycznym czasie, wszelkie władze cywilne powinny z największą energją wstawić się za sprawą niemiecką i na wszelki sposób unieszkodliwić wielkopolskie machinacje i że władzom wojskowym, szczególnie wojskowym władzom policyjnym, udzielić się ma wszelkiej możliwej pomocy i poparcia.

Oczekuję najściślejszego wykonania tego rozporządzenia i żądam, by podwładne organa zaopatrzono w odpowiednie wskazówki.

Z. p. (—) *Engelhardt*[1]).

Przygotowania do walki

Obyci z funkcjonowaniem państwa pruskiego przedstawiciele regionalnych i lokalnych elit wiedzieli, iż Niemcy dobrowolnie nie oddadzą Polsce zdobytej po wojnach śląskich (1740-1763) wschodniej, przemysłowej części dzielnicy. Wracający z frontów mężczyźni organizowali się więc w dopuszczalnych prawnie strażach obywatelskich, czy związkach wojackich, traktując je jako początek struktur konspiracji zbrojnej. Inicjatywy te zauważono w Warszawie – Józef Piłsudski w grudniu 1918 roku radził wręcz, by na Górnym Śląsku tworzyć Polską Organizację Wojskową.

Prace przygotowawcze rozpoczęto w styczniu 1919 roku, a już w lutym odbyła się w Bytomiu pierwsza narada powiatowych komendantów, którymi w poszczególnych powiatach byli:

- Augustyn Świder – bytomski
- Janusz Hager – gliwicki
- Adam Postrach – katowicki
- Alfons Zgrzebniok – kozielski
- Paweł Golaś – lubliniecki
- Teodor Kulik – opolski
- Alojzy Fizia – pszczyński
- Jan Wyglenda – raciborski
- Józef Buła – rybnicki
- Renke – strzelecki
- Jan Zejer – tarnogórski
- Władysław Wróblewski – toszecki
- Jan Pyka – zabrski

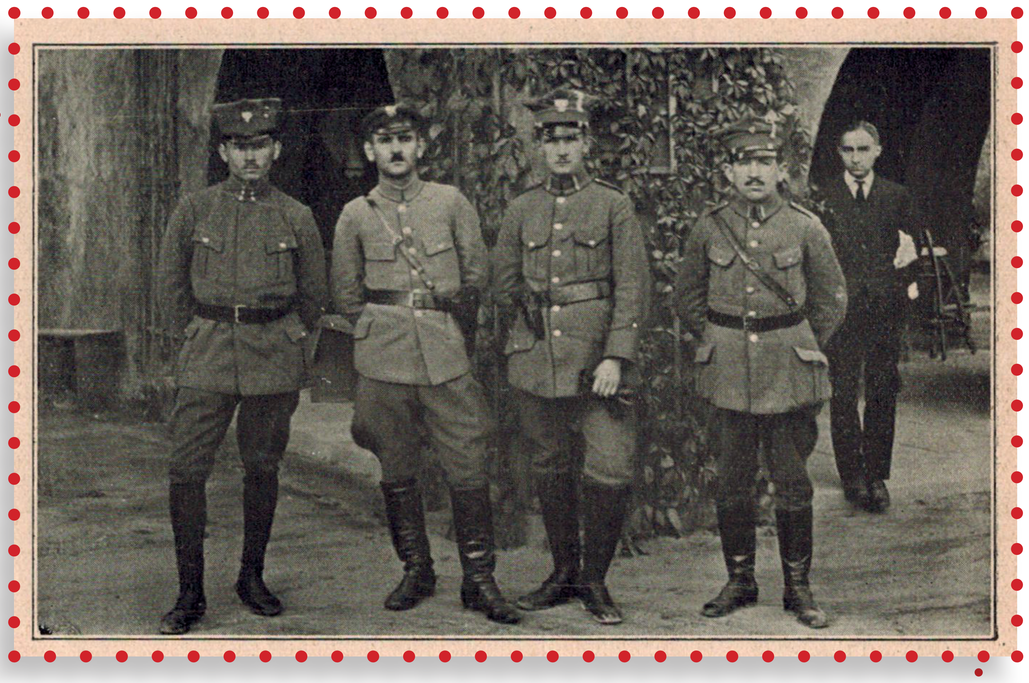

Józef Buła

Feliks Konopka

Jan Pyka

Jan Wyglenda

Augustyn Rzepka

Józef Dreyza

Józef Połomski

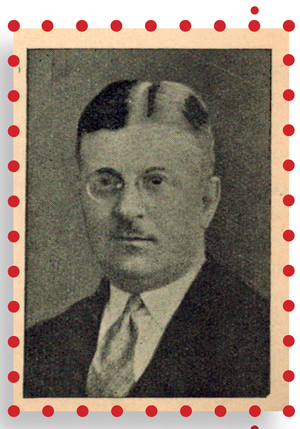

Józef Szafarczyk

Grupa oficerów

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że jako dobry żołnierz będę spełniał wszystkie rozkazy mojej przełożonej władzy powstańczej. Ślubuję dochować tajemnicy organizacyjnej i na wezwanie walczyć z bronią w ręku o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Tak mi dopomóż Bóg".

Ochotnicy, przywódcy

1.

2.

Pod względem organizacyjnym P. O. W. powiat kozielski podzielony był na okręgi, mianowicie: Dziergowice — komendant Jan Zgrzebniok, Sławięcie — Juljusz Malik, Rokicze — Leon Murłowski. Grupy istniały: w Dziergowicach, Birawie, Kłodnicy, Sławięcicach, Rokiczy, Raszowie, Januszkowicach, Wiechrzycach, Czyżkach, Roszowicach, Roszowskim Lesie, Łonach, Podlasiu, Polskiej Cerekwi i Przewozie.

Ogólna liczba strzelców: 600. Uzbrojenie: 200 karabinów, 48 pistoletów, 20 granatów ręcznych.

Aż do 8 kwietnia komendantem powiatowym w Kozielskiem był Alfons Zgrzebniok z Dziergowic, następnie Karol Grzesik z Raciborza.

3.

4.

5.

Do bardzo zasłużonych działaczy narodowych w czasach przed wojną światową należą: Piotr Żyłka z Mokrołonów, Adolf Krzywik z Krasów, Antoni Koza (starszy), Nikodem Rulik z Imielnicy, dalej Leciejewscy, Grobelni, Spachaczowie i Piotr Paterok ze Strzelec. Ostatnio wymieniony, po wybuchu wojny w roku 1914, został ciężko pobity przez Niemców i uwięziony. Młodzież polska w Strzelcach tworzyła związek o wyraźnym charakterze narodowym, gdy zorganizowała się w towarzystwie gimnastycznem „Sokół".

W dniach organizowania P. O. W. zaprzysiężono pierwsze kompanje w lasach pod Czarnożeniem, Imielnicą i Zawadzkiem. Dowódcami kompanji oraz organizatorami byli: w części wschodniej powiatu Nikodem Rulik, w zachodniej komendant okręgowy Adolf Krzywik, w innych obwodach: Paweł Buszka — Zalesie, Piotr Żyłka — Mokrołona, Paweł Szafarczyk — Strzelce, Antoni Koza — Zawadzkie, Walenty Mróz — Zalesie, Józef Rochnia — Krasowy, Antoni Paterok — Leśnica, Ignacy Długosz — Osiek i Józef Jońca. Duchowym wodzem członków P. O. W. w powiecie strzeleckim był ks. Jan Brandys

6.

1. Oddział powstańców z Rozbarku.
2. Ćwiczenia w powiecie bytomskim.
3. Powiat kozielski.
4. Kierownictwo POW w powiecie opolskim.
5. Komendanci obwodów POW GŚl. powiatu strzeleckiego.
6. Zasłużeni działacze powiatu strzeleckiego.

Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska

Organizacja przedstawiała się jak następuje:

Okręg I. powiat bytomski, organizator i komendant Świder Augustyn;

Okręg II. powiat katowicki, organizator i komendant Postrach Adam;

Okręg III. powiat zabrzki, organizator i komendant Pyka Jan;

Okręg IV. powiat gliwicki, organizator i komendant Mastalerz Stanisław;

Okręg V. powiat toszecki, organizator i komendant Wróblewski Władysław;

Okręg VI. powiat tarnogórski, organizator i komendant Zejer Jan;

Okręg VII. powiat lubliniecki, organizator i komendant Golas Paweł;

Okręg VIII. powiat pszczyński, organizator i komendant Fizia Aleksy;

Okręg IX. powiat rybnicki, organizator i komendant Buła Józef;

Okręg X. powiat kozielski, organizator i komendant Zgrzebniok Alfons;

Okręg XI. powiat raciborski, organizator i komendant Wyglenda Jan;

Okręg XII. powiat strzelecki, organizator i komendant Renka - Tomczyk;

Okręg XIII. powiat opolski, organizator i komendant Kulik.

Dowództwo Gł. P. O. W. G, Śląska
z prawej ku lewej stronie: Feremczewicz, Całka Adam, Przybyłek Jan, Buła Józef, Finczek, płk. Zymirski, kierownik ekspozytury N. D. Wojsk Polskich, Mastalerz Stanisław, Zgrzebniok Alfons, komendant I i II powstania śląskiego, Rzadkiewicz Michał, Bogusz Jan.

Uczestnicy zebrania „Głównego Komitetu Wykonawczego" w Piotrowicach: nr. 1. Dreyza Józef, nr. 2. Jesionek Kazimierz, nr. 3. Lazar Franciszek, nr. 4. Andrzejewski Mieczysław, nr. 5. Witczak Mikołaj, nr. 6. Rybarz Edward, nr. 7. Pyka Franciszek, nr. 8. Wiza Zygmunt, nr. 9. Buła Józef, nr. 10. Wyględa Jan, nr. 11. Przybyłek Jan, nr. 12. Grzesik Karol, nr. 13. Zgrzebniak Alfons.

Główna komenda P. O. W. ukonstytuowała się w następującym składzie:

Alfons Zgrzebniok	komendant główny,
Józef Buła	szef sztabu,
Jan Wyglenda	zast. k-dta i szef wydz. infor..
Mikołaj Witczak	wydział organizacyjny,
Józef Witczak	
Maksymiljan Basista	wydział personalny,
Józef Połomski	wydział gospodarczy,
Karol Grzesik	wydział broni,
Leon Murłowski	wydział techniczny
Jan Zgrzebniok	wydział łączności,
Franciszek Lazar	wydział prasowy,
Adam Postrach	wydział obrony krajowej.

Nadzieja w konferencji pokojowej

Przywódcy zwycięskiej ententy w styczniu 1919 r. zwołali w Paryżu konferencję, która miała na celu zawarcie pokoju z pokonanymi Niemcami. Górnoślązacy-Polacy liczyli, że przyjęta granica polsko-niemiecka zapewni powrót do Macierzy polskich powiatów dzielnicy. Podstawę takiego żądania delegacja polska dokumentowała argumentami historycznymi, etnograficznymi, językowymi, kulturowymi, ekonomicznymi i strategicznymi. Zostały one uwzględnione w „Warunkach pokoju z Niemcami" z 7 maja 1919 r. Polsko-niemiecka granica miała na południu zaczynać się na zachód od Raciborza i biec w kierunku północno-zachodnim na wschód od Głubczyc, pozostawiając po stronie niemieckiej Prudnik, Niemodlin, Brzeg i Oleśnicę, do granicy z Wielkopolską.

Niemcy zaprzeczyli prawdziwości polskich argumentów, konkludując: „Niemcy nie mogą się obyć bez Górnego Śląska, Polsce natomiast nie jest on potrzebny".

O uwzględnieniu niemieckiego protestu świadczyła zmiana stanowiska przywódców ententy i podjęcie decyzji o odwołaniu się do woli mieszkańców, którą mieli wyrazić w plebiscycie. Znalazło się to w 88. artykule Traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 r. Główny cel głosowania został zapisany w par. 5:

> *Po zamknięciu głosowania Komisja zawiadomi Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone o liczbie głosów w każdej gminie, przedkładając im jednocześnie szczegółowy raport o przebiegu głosowania, tudzież wnioski co do linii, którą należy przyjąć za granicę Niemiec na Śląsku Górnym, uwzględniając przy tym zarówno wyrażoną wolę ludności, jak i położenie geograficzne oraz gospodarcze miejscowości.*

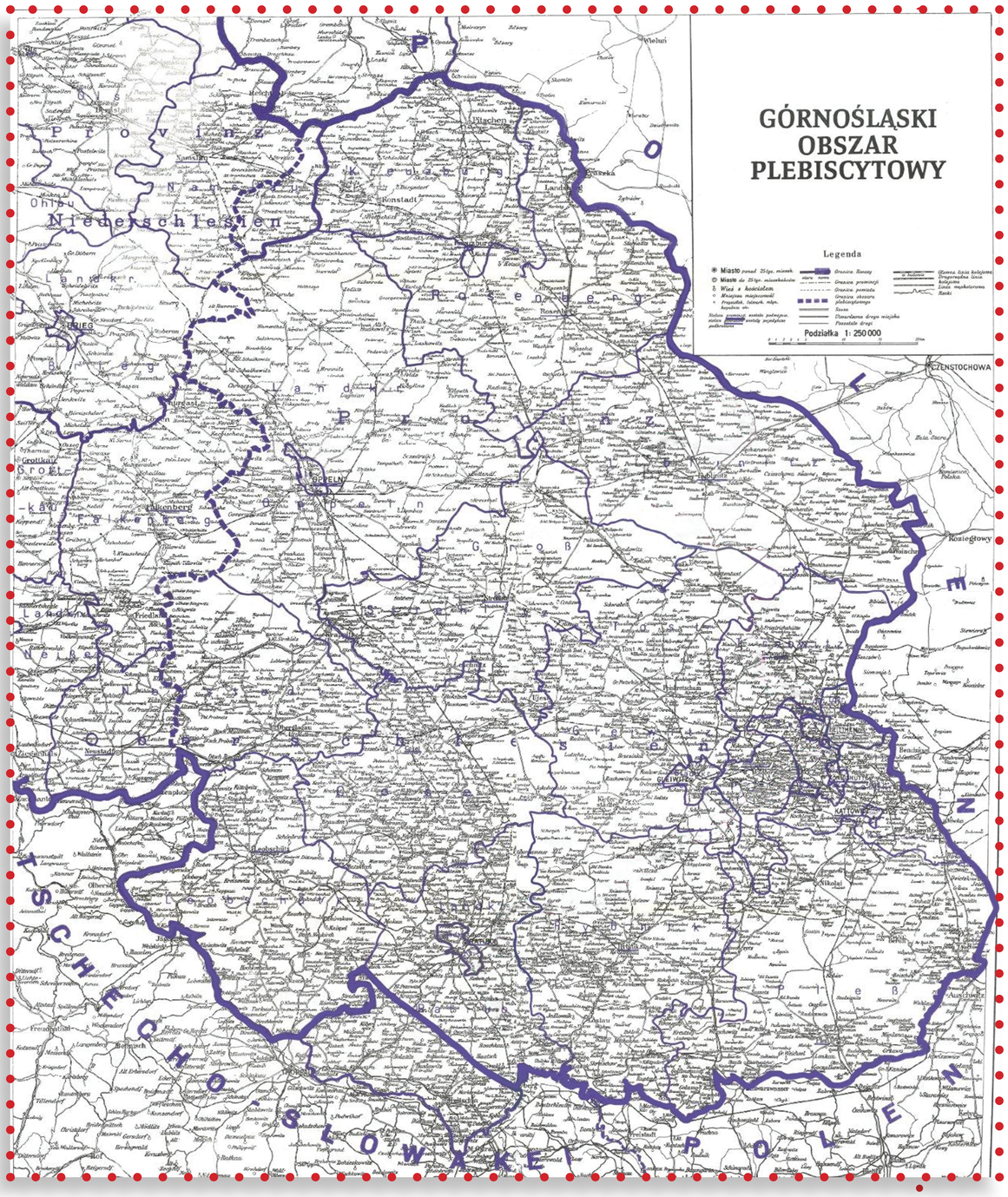

Niezgoda na niesprawiedliwość

Podjęta w Paryżu decyzja o plebiscycie odebrana została przez polską ludność górnośląską – podobnie jak w Polsce – jako krzywdząca. Wyrazem tego stały się manifestacje i wiece. Niemiecką z kolei radość wspierały inicjatywy mające na celu wymuszenie na zwycięskich mocarstwach odstąpienia od plebiscytu i pozostawienie spornego terytorium w Niemczech. W nadgranicznym regionie znacznie powiększono liczebność sił zmilitaryzowanych (Grenzschutz, policja) i zaostrzono działania terrorystyczne, mające zdusić dążenia polskich mieszkańców do oderwania regionu od Niemiec.

W takiej atmosferze kierownictwo podziemia zbrojnego nie mogło powstrzymać oddolnego nacisku aktywu do zbrojnego zamanifestowania woli życia w odrodzonej Polsce. Pretekstem do wybuchu powstania stał się rozpoczęty 11 sierpnia strajk w górnośląskich kopalniach i mające miejsce 15 sierpnia wypadki w kopalni Mysłowice oraz aresztowanie niektórych przywódców POW GŚl. W takich okolicznościach 16 sierpnia grupa przywódców znajdujących się w Strumieniu na Śląsku Cieszyńskim wydała komendantom powiatów pszczyńskiego i rybnickiego rozkaz rozpoczęcia powstania…

Także kierownictwo bytomskie podjęło decyzję o rozpoczęciu działań zbrojnych na obszarze powiatów: bytomskiego, katowickiego i tarnogórskiego.

Kierownictwo nad powstaniem objął główny dowódca POW GŚl. – dziergowiczanin Alfons Zgrzebniok.

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

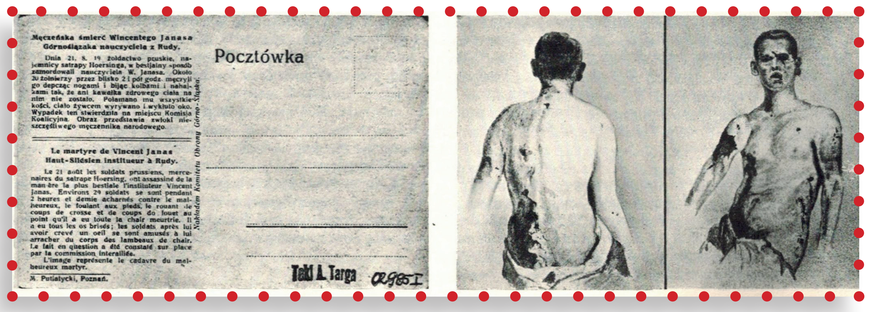

8.

1. Mikołaj Witczak; 2. Franciszek Lazar; 3. Józef Witczak

4. Oddział karabinów maszynowych w Bogucicach

5. I powstanie śląskie w Katowicach. Powstańczy ckm na barykadzie wznesionej przy ul. Warszawskiej

6. Wincenty Janas

7. Powstańcy z Suchej Góry

8. Pocztówka upamiętniająca zamordowanie Wincentego Janasa przez bojówkę niemiecką w 1919 r.

POW GŚl. w Piotrowicach

1. Książka z 1919 r.
2. Alfons Zgrzebniok
3. Szkic operacyjny
4. Sztab POW w Piotrowicach

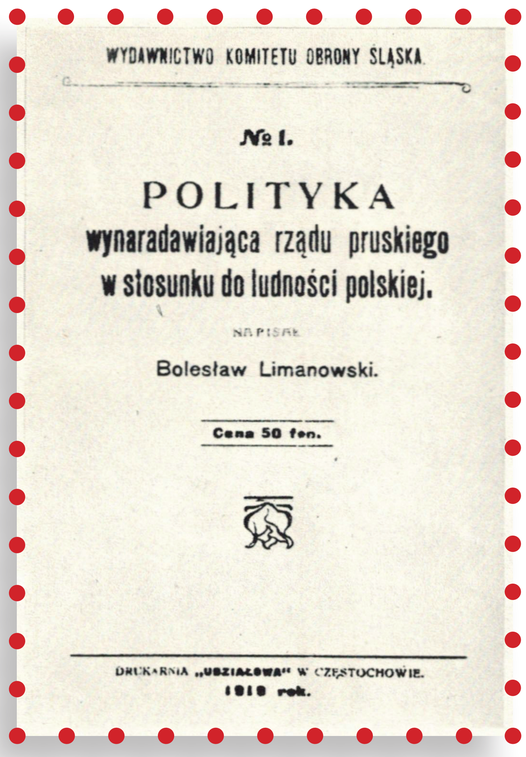

WYDAWNICTWO KOMITETU OBRONY ŚLĄSKA.

№ 1.

POLITYKA
wynaradawiająca rządu pruskiego
w stosunku do ludności polskiej.

NAPISAŁ

Bolesław Limanowski.

Cena 50 fen.

DRUKARNIA „USZIAŁOWA" W CZĘSTOCHOWIE.
1919 rok.

1.

2.

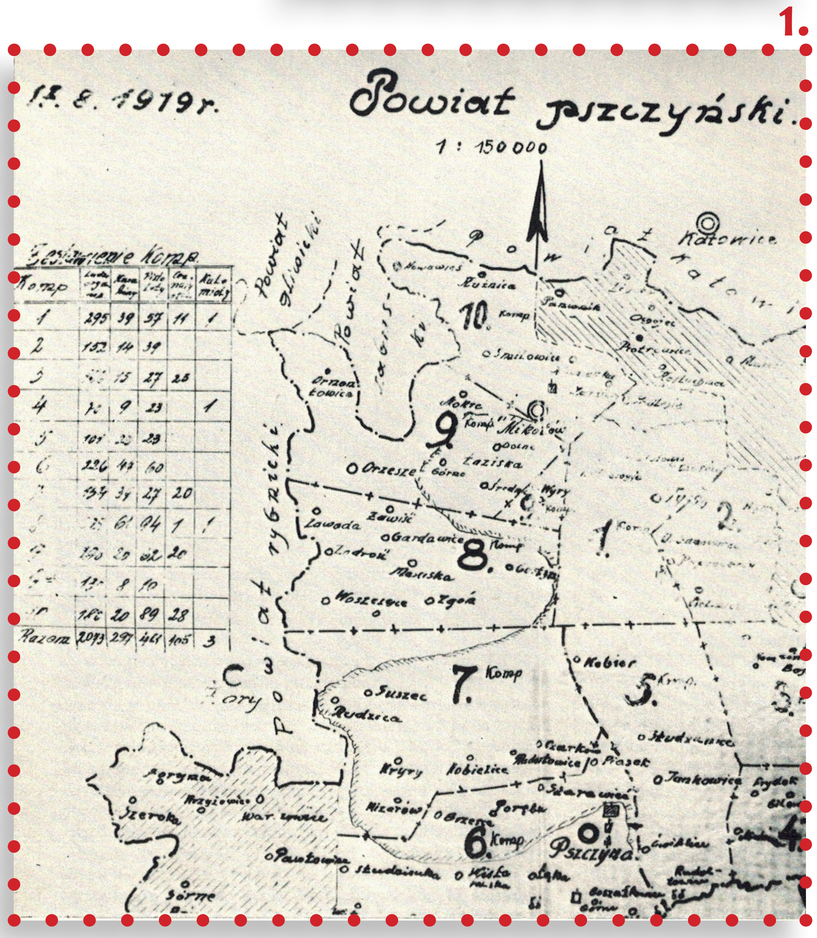

3.

komendant: Zgrzebniok Alfons,
szef sztabu: Buła Józef,
szef oddz. I. organizacyjnego: Witczak Mikołaj,
szef wywiadu: Wyglenda Jan,
szef łączności: Zgrzebniok Jan,
d-ca artylerji: Grzesik Karol,
d-ca saperów: Murłowski Leon,
referent personalny: Basista Jan,
sprawy polityczno-prawne powierzono: Lazarowi Franciszkowi, utworzenie Obrony Krajowej powierzono: Postrachowi Adamowi, referentem gospodarczym został mianowany: Grzegorzek Józef, z Głównego Komitetu Wykonawczego, który atoli zaofiarowanego sobie urzędu nie przyjął. Z tego powodu referentem gospodarczym został: Połomski Józef.

4.

Do broni – powstanie

M. p. dnia 17-go VIII. 1919 r.
godz. 11-ta wieczór.

Rozkaz.

Zbiórka o godz. 1-szej w nocy. Plac znany.

Broń zabrać. O godz. 2-giej rano punktualnie na wroga uderzyć. Pół godziny przedtem przerwać sieci telegraficzne.

podp. Stern,
(pseudo komendanta Szafranka.)

ODEZWA.

„Ludność polska podjęła w ciężkich warunkach nierówną walkę z „Grenzschutzem" i tem samem podniosła krwawy protest przeciwko pruskiemu panowaniu. Dopóki wojska niemieckie nie opuszczą tej części Górnego Śląska, dla której przewidziany jest plebiscyt, powstańcy polscy nie spoczną i będą prowadzić bezwzględną walkę, gdyż tylko w niej widzą powstańcy gwarancję wolności i lepszej przyszłości.

Jeżeli wojska niemieckie nie przestaną strzelać i mordować polskiej ludności cywilnej, to powstańcy zastrzelą za każdego Polaka lub Polkę trzech Niemców lub trzy Niemki.

Kto zdradzi powstańców, będzie zastrzelony, a dom jego będzie spalony.

Wzywamy ludność cywilną G. Śląska, ażeby się spokojnie i lojalnie zachowywała."

Dowództwo P. O. W. dla G. Śląska.
Polska Straż Obywatelska.
M. p. w sierpniu 1919 r.

Powstańcy z Suchej Góry

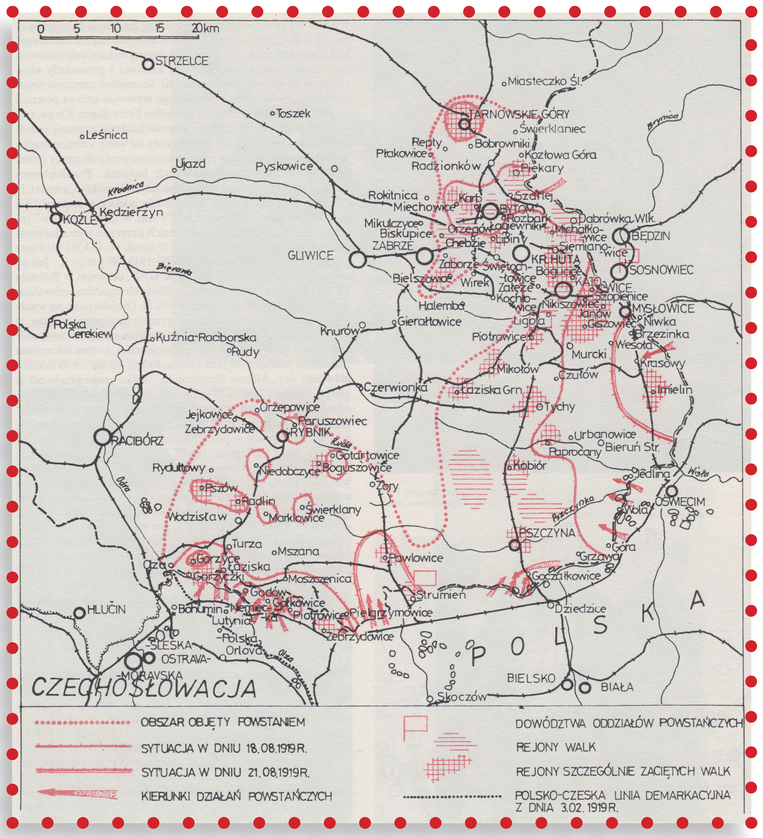

Mapa działań zbrojnych I powstania śląskiego

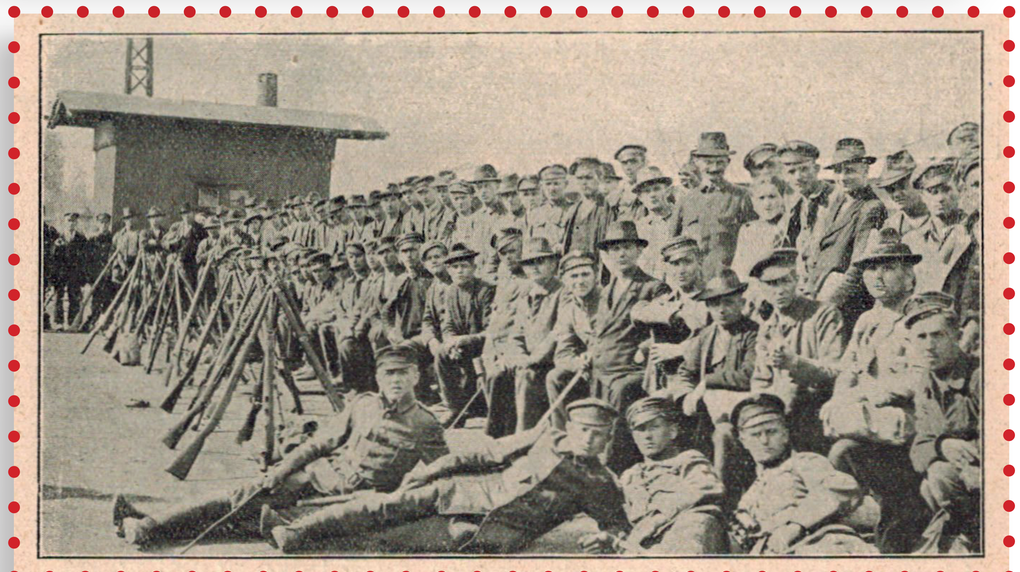

Kompania powstańców z Wielkich Piekar

Dowództwo Gł. P. O. W. G. Śląska
z prawej ku lewej stronie: Feremczewicz, Całka Adam, Przybyłek Jan, Buła Józef, Finczek, płk. Zymirski, kierownik ekspozytury N. D. Wojsk Polskich, Mastalerz Stanisław, Zgrzebniok Alfons, komendant I i II powstania śląskiego, Rzadkiewicz Michał, Bogusz Jan.

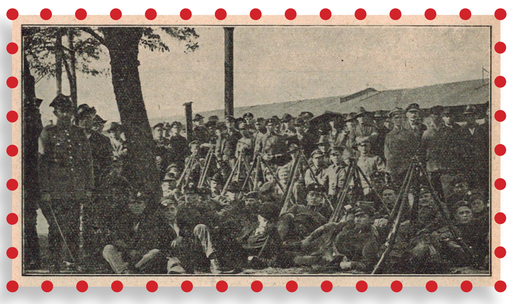

Oddział powstańców z Kozłowej Góry

Msza polowa powstańców w obozie w Szczakowej

Kompania powstańców w Bobrku – dowódca Jan Trzęsiok

Ofiara krwi

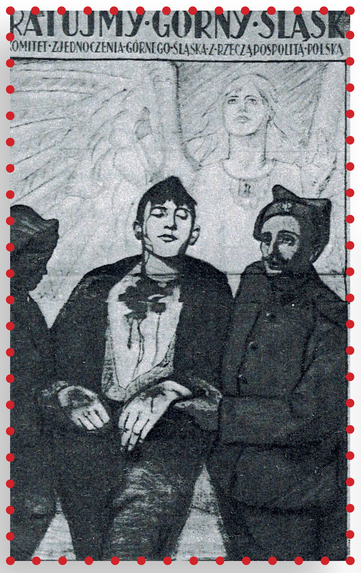

Zamordowany powstaniec – zdjęcie i pocztówka

„Grenzschutz" niemiecki znęcał się nad ludnością polską w bezlitosny sposób. Na zdjęciu tem widzimy jak polską ludność męską z okolic Katowic odprowadzają żołnierze niemieccy do koszar w Katowicach, gdzie ich następnie często aż do wyzionienia ducha, katowano.

Grupa organizatorów i dowódców I powstania

Przegląd obozu uchodźców-powstańców w Jaworznie

Józef Haller przemawia do uchodźców z Górnego Śląska w Oświęcimiu

Kuchnia polowa powstańców – uchodźców w Grodźcu koło Będzina

Uczestnicy I powstania w obozie dla uchodźców w Biedrusku

PRAWDA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ŚLĄSKA GÓRNEGO

№ 18. Częstochowa, dnia 11 Listopada 1919 r. Rok 1.

Redakcja i Administracja Aleje Sp. Kiel. 22. Cena 15 fen.

PRZEDPŁATA miesięczna wynosi 1 mk. z przesyłką pocztową 1,20 mk.

W rocznicę Zmartwychwstania.

Trzy pytania Ks. Kapicy jakie każdy Górnoślązak winien sobie zadać przed głosowaniem!!

1. Gdzie Kościół katolicki, gdzie wiara ludu naszego lepiej zapewniona, czy w protestanckich Prusiech, czy w katolickiej Polsce?

2. Gdzie moja narodowość, mój język sprzyjały lepiej zapewnieniu, czy w Prusiech, tej sprzyznie bakałyrnia, czy w wolnej Polsce, gdzie [illegible] i Niemcy [illegible]

Oddział niemiecki w walce z powstańcami

Amnestia

Art. 1. Zawierające umowę strony zwolnią niezwłocznie wszystkie dotąd jeszcze niewypuszczone na wolność osoby, które wskutek powstania polskiego zostały wzięte do niewoli z bronią w ręku, internowane, zabrane w charakterze zakładników lub też osadzone w areszcie prewencyjnym, do miejsca ich stałego zamieszkania lub też do miejscowości przez nie wybranej.

Wyłączone są od tego osoby, znajdujące się w areszcie śledczym, lub które odsiadują karę i nie podpadają pod postanowienie art. 6 do 9 o umorzeniu kar.

W ten sam sposób władze polskie wypuszczają na wolność tych Niemców, którzyby jeszcze w Polsce byli przytrzymani i pozbawieni wolności, jako należący do armji niemieckiej lub dawniej wchodzący w skład tej armji.

Art. 2. Z chwilą wejścia w życie tej umowy należy natychmiast wstrzymać wykonanie nałożonych w drodze dyscyplinarnej kar na osoby, które stosownie do art. 1. winny być zwolnione.

Art. 3. Wszystkim osobom, które mają być wypuszczone na wolność, należy dozwolić na zabranie tak przedmiotów w ich posiadaniu się znajdujących, jak również odebranych im, o ile nie zachodzi uzasadnione podejrzenie nielegalnego nabycia i posiadania tych przedmiotów.

Nie będzie dozwolonem zabranie wojskowej palnej broni i amunicji.

Art. 4. Zorganizowanie odtransportowania i wywiezienia osób, które w myśl art. 1. mają być odesłane na terytorjum poza linję demarkacyjną, należy aż do chwili przekazania ich odnośnej władzy kraju ojczystego, do państwa zwalniającego. Ono również ma zająć się odesłaniem do domu osób, znajdujących się na jego własnem terytorjum.

Art. 5. Każdej ze stron zawierających umowę, przysługuje prawo kontrolowania na miejscu wykonania postanowień objętych artykułami 1—4 włącznie, przez własnych przedstawicieli, lub też przez przewidziane w art. 11 komisje mieszane.

Art. 6. Obie strony, zawierające umowę, zapewniają zupełną wolność od kar za wszelkie czyny, ścigane sądownie lub dyscyplinarnie, popełnione przed wejściem w życie niniejszej umowy, mianowicie także podczas powstania polskiego na terytorjach przyznanych Polsce, tudzież plebiscytowych, a polegające na rozwinięciu działalności wojskowej, politycznej lub narodowej, na korzyść drugiej strony. Pod to postanowienie podpadają również, oprócz czynów, mających znamiona zdrady stanu lub kraju — także wykonanie czynności urzędowych, współdziałanie w ruchu Rad Ludowych, jak również branie udziału w milicjach miejscowych i obywatelskich.

Każda ze stron, zawierających umowę, zapewnia dalej zupełne zwolnienie od kary za popełnione przed wejściem w życie niniejszej umowy, w związku z powstaniem polskiem, wykroczenia przeciw zarządzeniom władzy wojskowej, zarówno jednej jak i drugiej strony, wydanym dla utrzymania spokoju publicznego, bezpieczeństwa i porządku, dalej za wykroczenia przeciw zakazom posiadania broni, lub handlu bronią, oraz przeciwko przepisom ustawowym, uzasadniającym obowiązek służby wojskowej.

Art. 7. Przyznanie uwolnienia od kary pociąga za sobą uchylenie nałożonych kar, wstrzymanie toczącego się postępowania oraz niewdrażanie postępowania nowego.

Art. 8. Osobom, które na zasadzie art. 7. wypuszczone zostaną na wolność, wolno powrócić do ich dawnego miejsca zamieszkania. Nie podlegają one tam żadnym innym ograniczeniom, jak reszta ludności. Państwo, w obrębie którego przebywają, nie będzie stawiało żadnych przeszkód ich życzeniu udania się na terytorjum drugiej strony.

Art. 9. W wypadkach zwolnienia od kary zwrócone będą przedmioty, skonfiskowane w toku postępowania, jeszcze prawomocnie nie zakończonego. Zwrócone zostaną również kaucje i tym podobne zabezpieczenia, dane w celu uniknięcia internowania, aresztowania lub wywiezienia, a to również i wtedy, gdyby należało je uważać za przepadłe, wobec niespełnienia przez osobę, która je dała, nałożonych na nią zobowiązań.

Art. 10. Z powodu czyjejś działalności politycznej lub narodowej przed wejściem w życie niniejszej umowy, nie będzie w przyszłości żadna ze stron zawierających umowę, stosowała do danych osób środków wyjątkowych.

Art. 11. W celu zapewnienia zgodnego z postanowieniami niniejszej umowy i jednolitego przeprowadzenia zwolnienia osób jeszcze nieuwolnionych (art. 1—5), tudzież celem uniknięcia wątpliwości co do interpelacji prawnej niniejszej umowy, utworzone zostaną, w miarę potrzeby, komisje mieszane, w skład których wchodzić będą przedstawiciele stron, zawierających umowę, po jednym z każdej. Komisje mają w powyższym celu w szczególności prawo zwiedzenia wszystkich więzień i obozów jeńców, znajdujących się po obu stronach linji demarkacyjnej, tudzież prawo wglądu we wszystkie, dla uwolnienia mające znaczenie, akta i dokumenty.

W razie niedojścia do zgody pomiędzy obu członkami Komisji rozstrzyga neutralny sędzia rozjemczy, o którego wyznaczenie uproszony zostanie prezydent związku szwajcarskiego.

Decyzję Komisji tudzież sędziów rozjemczych obowiązują władze obu stron.

Art. 12. Niniejsza umowa ma być ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne wymienione jak najrychlej w Berlinie.

Umowa wchodzi w życie z dniem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, w dowód czego pełnomocnicy podpisali umowę i zaopatrzyli ją swemi pieczęciami.

Nr. 1. SOSNOWIEC, wtorek 7 października 1919 r. Cena 30 fen.

POWSTANIEC

Pismo uchodźców górnośląskich

Wychodzi 3 razy tygodniowo w Sosnowcu.

Do Braci Górnoślązaków.

Blisko nami rodzinnej i zagród naszych, a jednak daleko, bo żelaznym kordonem prusków oddzieleni, znaleźliśmy się na granicy polskim. Opuściliśmy domy i roboty nasze, nie po dobrej woli, tylko zmuszeni — dlatego, iż ukochaliśmy narodowość naszą i Ojczyznę.

Nie po raz pierwszy to, że Polacy, za broń chwytawszy, uchodzić muszą i kryć się za granicą. Najlepsi patrjoci nasi, od Kościuszki począwszy, byli wygnańcami.

„Dusza narodu polskiego jest pielgrzymstwo polskie" — powiada wieszcz nasz, Adam Mickiewicz. Dusza Śląska polskiego są tego powiastkiem. Zasnuwszy tu niemały, ale i odpowiedzialność ogromna.

Na do siebie już nakrzywy, jeno do całej ojczyzny. Duch, który nas ożywia, oto jest świętość największa, którą z pogromu uniesliśmy do Polski.

Okażmy światu całemu, iż ta świętość gore intymu płomieniem, iż tą polskość Górnego Śląska pielęgnowy niedziy sami.

Okażmy, iż Orła Białego, którego przypadkiem nosi panstwo nocy powstaniem, nietylko na sztandarze, ale i w sercach naszych.

Nie zazwiliny na to, aby się w szeregi nasze wkradały ułomkoć lub zwątpienie. Drobne przykrości znosimy cierpliwie. Kończmy niezgodnych, pokrzepiajmy zwątpiałych.

Całej Polsce, która nas tak gościnnie przyjęła, świętimy wzorem prawdziwej miłości Ojczyzny.

Śląskowi polskiemu pokażmy, iż nie traciemy ducha.

Wrogowi dajmy do zrozumienia, że twardo zespolone w swych pragnieniach niezgięcie stoimy przy polskim sztandarze.

Do Boga, w rychłe powrotniemy do domów naszych. Wtedy walka, której cię mogliśmy ukończyć broniąc — dokończymy wspólnem plebiscytu.

Przed kowią tych, którzy w boju za Ojczyznę dali życie i tych, którzy katuszne wojenne cierpieli, chylimy się w pokorze. Ślubujemy ci wszystkich dokończyć, aby ofiara ich przynosiła owoc wspaniały.

Wolność Górnego Śląska i zjednoczenie z wolną, całą i niepodległą Rzeczpospolitą Polską na wieki.

Tak nam dopomóż Bóg!

Nr. 21. SOSNOWIEC niedziela 23 listopada 1919 r. Cena 30 fen.

POWSTANIEC

Pismo uchodźców górnośląskich

Wychodzi 3 razy tygodniowo w Sosnowcu.

Żegnamy.

Odeszły już z powrotem zarząd powstańców na Górny Śląsk do pracy i trudu codziennego. Jest wielki prawie wszyscy ci, co walczyli za Ojczyznę, siedzieli tylko garstka uchodźców jeszcze pozostała. Ci, co byli w obozach, odchodzą też „Powstańcy".

W siedlisku naszem swego [illegible]

Dzisiaj, w Polsce ogromne dnie ciężkiej przyjęcia. Gdzie serca i braterskiej miłości. Zanim [illegible] Górnego Śląska, gdy chodziło o pomoc dla tych, którzy z bronią na [illegible] się wszyscy na miejscu. [illegible] Rzeczpospolita za wspólnym wysiłkiem naszym kwitła i [illegible]

Ale to wobec Polski całej [illegible] Śląsk [illegible] Polski [illegible] Śląsk [illegible] Nie przesiany się [illegible] nie [illegible] Śląsk [illegible] Polski [illegible] Śląsk [illegible] Polski [illegible] Śląsk [illegible] Polski

Optymizm po klęsce

Stan ducha polskiego jesienią 1919 roku na obszarze, na którym miał się odbyć plebiscyt – znacznie nadwątlonego klęską wybuchu zbrojnego w sierpniu i terrorem niemieckim – miały ukazać zarządzone na 9 listopada wybory komunalne.

Atmosferę w polskim środowisku poprawiła nieco narzucona Niemcom przez ententę umowa amnestyjna z Polskę. Jej rezultatem stało się m.in. dopuszczenie do głosowania uchodźców, którzy powrócili z Polski, gdzie znaleźli schronienie po stłumieniu powstania. Głosowali też powstańcy zwolnieni z więzień.

Pomimo utrudnionej kampanii polskiej – wiecowej i w miejscowej prasie, nasilenia aktów fizycznego terroru i zastraszania wyborców przez nacjonalistyczne niemieckie bojówki, polscy wyborcy zamanifestowali swoje narodowe preferencje i osiągnęli zwycięstwo. Świadczył o tym globalny wynik.

Wśród wybranych ogółem 8 432 radnych gminnych – radni z list polskich zdobyli 6 251 foteli, co stanowiło 74,12%. W 629 gminach miejskich i wiejskich (na 1028 ogółem) zwycięstwo odniosła lista polska – w tym w 216 zdobywając 100% mandatów. W 18 gminach nastąpił równy podział mandatów, a listy niemieckie zwyciężyły w 119 gminach (11,6%).

Polacy zdobyli najwięcej mandatów w powiatach: rybnickim – 1 089, pszczyńskim – 917, toszecko-gliwickim – 695, strzeleckim – 628, opolskim – 623 i lublinieckim – 417 mandatów.

Uwzględniając głosy oddane na zakonspirowane listy polskie, strona polska ogłosiła zdobycie łącznie w rejencji 6 822 mandaty na 11 255 ogółem (60,6%).

Przejście uchodźców-powstańców przez most graniczny w Modrzejowie, którzy na skutek amnestji udają się po kilkumiesięczej tułaczce do swoich domów rodzinnych.

Opole – ośrodek życia polskiego

Opole, lodowisko na stawku zamkowym w okresie plebiscytowym

Opole – stolica księstwa, siedziba Piastów Opolskich, od 1816 roku stolica pruskiej rejencji opolskiej, od 1919 roku także prowincji górnośląskiej.

W 1910 roku miasto liczyło 33 907 mieszkańców, z których 27 128 używało języka niemieckiego, 1 382 niemieckiego i polskiego oraz 5 371 wyłącznie polskiego.

W atmosferze rewolucji od listopada 1918 roku do maja 1919 roku ważną rolę odgrywała Garnizonowa Rada Żołnierska. Od listopada 1918 r. do lutego 1920 r. polskie interesy reprezentowała – kierowana przez Franciszka Lercha, Tadeusza Koraszewskiego, Piotra Pampucha, Bronisława Koraszewskiego, Franciszka Kurpierza, dra Franciszka Dierzę i ks. Leopolda Jędrzejczyka – Powiatowa Rada Ludowa. W 1919 roku działały m.in. od 1917 roku Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka, oddział Towarzystwa Czytelni Ludowych, władze okręgowe Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", Towarzystwo Polsko-Katolickie, Towarzystwo Kupców Polskich, Towarzystwo Rzemieślników Polskich. Opole stanowiło silny ośrodek wydawniczy z wychodzącą od 1890 roku „Gazetą Opolską", od 1911 roku „Nowinami Codziennymi".

Opole, ul. Krakowska

Opole, koszary ok. 1920 r.

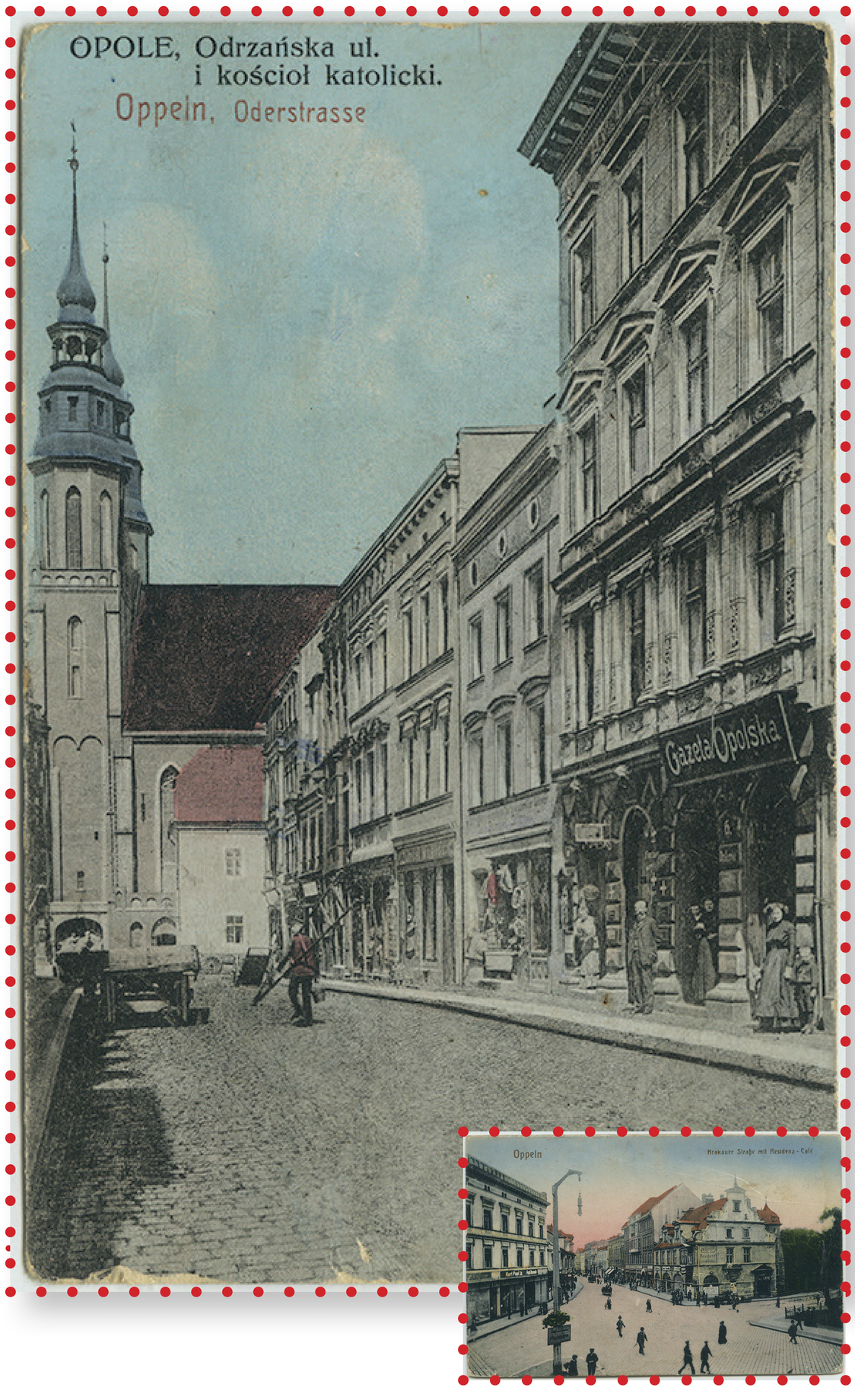

Kierownictwo POW GŚl. w powiecie opolskim

Opole, ul. Odrzańska (dzisiejsza ul. Bronisława Koraszewskiego)

Opole, ul. Krakowska przy wylocie ul. Małapańskiej (dzisiejszej ul. Ozimskiej)

Opole siedzibą Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej

Po wejściu w życie 10 stycznia 1920 r. traktatu wersalskiego, zgodnie z którym o losach Górnego Śląska miał zadecydować plebiscyt, sporne terytorium miało zostać poddane władzy międzynarodowej. W dniu 30 stycznia do Opola przybył pierwszy transport wojsk koalicyjnych, a niemiecki garnizon opuścił miasto 6 lutego, zaś Nadprezydent prowincji górnośląskiej Józef Bitta przeniósł się do Wrocławia. Swoją władzę zachował tylko w powiatach, których plebiscyt nie obejmował, bowiem miały one pozostać w Niemczech (grodkowski, niemodliński, nyski i prudnicki). W dniu 11 lutego gmachy władz rejencji przejęła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa. Zajęła ona biura w siedzibie rejencji przy dzisiejszym placu Wolności oraz w zamku na Pasiece, jak również budynek szkolny przy ul. Książąt Opolskich, część gmachów dyrekcji kolei, sądu, dom przy ul. Oleskiej 9 oraz kilka hal przemysłowych na magazyny. Jej przewodniczący, Francuz gen. Henri Le Rond, zajął służbowe mieszkanie w gmachu rejencji, jego zastępcy, Anglik płk Harold F.P. Percival – przy dzisiejszej ulicy Grunwaldzkiej 13, a Włoch gen. Andreo de Marinis – przy ulicy Piastowskiej 20. Przy ulicy Jakuba Kani 1 miał kwaterę dowódca wojsk koalicyjnych, gen. Jules Gratier.

Garnizon wojskowy, liczący ok. 2 200 osób (złożony głównie z żołnierzy francuskich), zajął koszary przy dzisiejszej ulicy Częstochowskiej oraz – ok. 1 000 osób – stację kwarantanny. Oficerowie zamieszkali w prywatnych kwaterach. Kilka restauracji śródmiejskich zamieniono na kasyna oficerskie. Centrum życia towarzyskiego stanowiły hotel Forma oraz restauracja naprzeciwko budynku rejencji (miejsce dzisiejszej siedziby Filharmonii Opolskiej).

Przy Komisji Międzysojuszniczej akredytowani zostali konsulowie Niemiec, Polski (przy ul. Książąt Opolskich 36A – gmach „Rolnika") i Czechosłowacji (ul. Piastowska 22) oraz wysoki komisarz Watykanu (probostwo parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego).

1.

2.

3.

4.

Nr. 8 Racibórz, poniedziałek 19-go stycznia 1920 Rok XXXII

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

5.

1. Przewodniczący Międzysojuszniczej Komisji gen. Henri Le Rond (w środku) oraz jego zastępcy: sir płk Harold Percival (z lewej) i gen. Armando de Marinis

2. Oddział żołnierzy francuskich na ulicy górnośląskiego miasta

3. Nuncjusz Papieski Achille Ratti w Opolu

4. Gen. Henri Le Rond

5. Nowiny Raciborskie

Opole lat 1919-1922

1.

Regierungsgebäude (Oberpräsidium und Regierung) Phot. Glauer

2.

Obsadzenie w Opolu.

Opole, 15-go stycznia. Jak się dowiadujemy, przybył już do miasta naszego francuski major Thomas, kwatermistrz komisji okalicyjnej w Opolu, a za kilka dni przybędą wojska koalicyjne. **Opole będzie główną siedzibą komisji koalicyjnej** i kilku innych urzędów, tak n. p. komisji do zarządu miasta i komisji dla wiejskiego powiatu opolskiego. Prawdopodobnie zamieszka także komendant wojsk okupacyjnych w Opolu. Do Opola przybędą następujące wojska: 1 pułk piechoty, 1 baterja artylerji, jakoteż wojska wyborowe (Genietruppen).

Komisja koalicyjna stawiła wniosek o następujące mieszkania: 70 pokoji na biura, kilka pomieszczeń dla automobilów, 6 osobnych budynków dla głównych urzędów cywilnych i wojskowych, przeszło 200 mieszkań, składających się z 3 pokoji i kuchni wraz z meblami i bielizną i mniejwięcej 200 pokoji osobnych. Żołnierze zwyczajni i służba mają być pomieszczeni, o ile możności, w koszarach. Ponieważ kwatery muszą być za kilka dni w pogotowiu, będzie zarząd miasta postępował z bezwzględną energją.

Jak się dowiadujemy, **musi prezes rejencji zaraz złożyć urząd,** komisja ma wolną rękę zatrzymania go do pomocy lub nie. Tak samo będzie pierwszy burmistrz przydzielony do pomocy komisji w zarządzie miasta.

Urzędy sądowe mają być w czynnościach zawieszone, gdyż komisja wyda osobne rozporządzenia co do sądownictwa.

Będą zaprowadzone paszporty co do styczności z państwem niemieckiem.

Nowo wybrana Rada miejska będzie rozwiązana.

Obsadzenie Górnego Śląska ma w końcu tego miesiąca nastąpić i to tak, aby obszary nie pozostały bez wojska; za opuszczającemi wojskami niemieckiemi wchodzą zaraz wojska Ententy. Obsadzenie rozpocznie się najpierw w obwodzie przemysłowym i kończy się na powiecie opolskim.

3.

Ostatnie wiadomości.

Wojska Ententy nadjeżdżają.

Opole, 31-go stycznia. **Dziś** (dnia 31-go stycznia) **rozpoczyna się obsadzanie Górnego Śląska przez Ententę. Na nic już nadzieje hakatystów, że obsadzenie wcale nie nastąpi,** jak to jeszcze w zeszłą sobotę można było z rozmów na ulicy słyszeć. **Dziś też jako w pierwszy dzień zostanie powiat pszczyński obsadzony, jutro powiat katowicki, trzeciego dnia powiat tarnogórski** itd., **a dnia 11-go powiat opolski. — Obsadzenie nastąpi,** z wyjątkiem powiatu raciborskiego, **prawdopodobnie tylko przez Francuzów. — Wczoraj przybyła do Opola osobnym pociągiem jeszcze druga komisja, która jest przeznaczona dla terenów plebiscytowych w Cieszyńskiem i tam dotąd się też udała.**

Powrót jeńców wojennych — Ślązaków.

Wrocław, 30-go stycznia. **Pierwszy transport jeńców wojennych z Francji nadjechał tutaj rano o godz. 5-tej na główny dworzec. Są to jeńcy, którzy pochodzą ze Śląska,** w głównej części z Wrocławia.

4.

Okupacja Górnego Śląska.

Opole. Francuski major Thomas bawi w mieście naszem w celu wydania dyspozycji co do pomieszczenia wojsk Ententy. Wojska te przybędą na G. Śląsk w ostatnich dniach tego miesiąca i obsadzą najprzód obwód przemysłowy, postępując od wschodu na zachód, tak że dopiero ostatnie wojska obsadzą Opole. W Opolu zamieszka także jenerał Lerond, prezydent cywilnej i wojskowej władzy. Oprócz prezesa rejencji nikt nie potrzebuje złożyć urzędu, atoli władze pracować będą pod nadzorem koalicyjnej komisji.

Opróżnienie Górnego Śląska.

Wrocław, 15-go stycznia. **Opróżnianie Górnego Śląska przez wojska niemieckie rozpocznie się dnia 26-go stycznia i ma być ukończone dnia 5-go lutego. Wojska niemieckie wymaszerują częściowo pieszo, częściowo zostaną koleją wywiezione. Wywożenie materjału i żywności już rozpoczęto. Za ustępującemi wojskami niemieckiemi wkraczać będą zaraz wojskaEntenty. Sztab dywizyjny znajdować się będzie prawdopodobnie w Opolu lub też w okolicy Opola. Ogółem liczba wojsk okupacyjnych wynosić będzie 21 000 chłopa. Kwatermistrze Ententy przybędą dnia 23-go stycznia na Górny Śląsk.**

Opróżnienie obszarów, przyznanych Polsce.

Wrocław, 15-go stycznia. **Rozpoczęcie opróżniania obszarów, które Niemcy wydać muszą Polsce, naznaczone jest na dzień 17-go stycznia. W ciągu dwóch dni wojska niemieckie mają ustąpić. Zduny, Namysłów i Syców** (Gr. Wartenberg) **będą do dnia 19-go bm. godziny 1-szej w nocy przez wojska niemieckie opróżnione.**

5.

1. Plan Opola z 1917 r.
2. Opole, budynek rejencji opolskiej
3. Gazeta Opolska z 16 stycznia 1920 r.
4. Gazeta Opolska z 1 lutego 1920 r.
5. Gazeta Opolska z 17 stycznia 1920 r.

Opole – miejsca upamiętniające lata 1919-1922

Pl. Wolności – cokół upamiętniający siedzibę Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej

Ul. Piastowska 20 – kwatera gen. Andreo de Marinisa

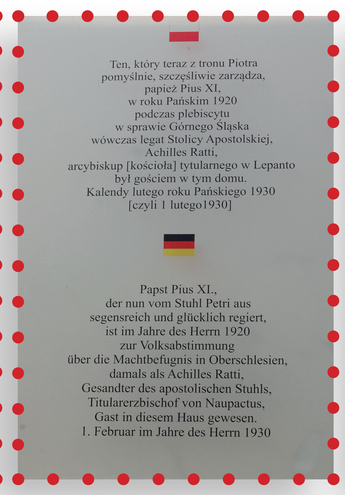

Ul. Katedralna - budynek probostwa przy katedrze – tablica upamiętniająca pobyt nuncjusza papieskiego, arcybiskupa Achillesa Rattiego

Ul. Grunwaldzka 13 – kwatera sir płk. Harolda Percivala

Ul. Książąt Opolskich 36A – siedziba Konsulatu Generalnego RP

Ul. Jakuba Kani 1-3 – kwatera gen. Julesa Gratiera

Ul. Piastowska 22 – siedziba konsulatu Generalnego Republiki Czechosłowackiej

Kalendarium

1740-1742, 1744-1745, 1756-1763 – W grudniu 1740 r. wojska króla pruskiego Fryderyka II wkroczyły na terytorium monarchii Habsburgów, rozpoczynając tzw. wojny śląskie, w wyniku których Śląsk po Sudety na południu został włączony do państwa pruskiego.

1754 – Zakazane zostały pielgrzymki na Jasną Górę.

1815 – Górny Śląsk ustanowiony został rejencją (okręgiem królewskim) w prowincji śląskiej. Stolicą rejencji stało się Opole.

1817 – Pielgrzymki na Jasną Górę mogły odbywać się tylko za urzędowym zezwoleniem władz.

1848 – Poseł ks. Józef Szafranek (1807-1874) złożył w Sejmie pruskim (popartą później przez pół miliona osób, petycję o zagwarantowanie mieszkańcom Górnego Śląska prawa do języka polskiego w szkołach i w życiu publicznym.

1848 – 1859 – Ks. Józef Bernard Bogedain (1810-1860) – radcy szkolny rejencji opolskiej, wprowadził do szkół nauczanie języka polskiego jako macierzystego, jedynie w który „można przemówić do serc i podnieść do Boga, jednym słowem uszlachetnić człowieka".

1863 – Karol Miarka (1825-1882) stwierdzał: „Przyczyny, że cywilizacja tak mały na lud górnośląski wywiera, należy szukać w naszym położeniu: Jesteśmy Polakami, a mamy się stać Niemcami".

1879 – Ks. Adolf Hytrek (1853-1899) z Obrowca – „Język Górnoszlązaków mimo przeciwnych pozorów, jest w gruncie czysto polskim".

1872 – Prezydent rejencji opolskiej usunął język polski ze szkół powszechnych na Górnym Śląsku.

1903 – Ks. Ludwik Skowronek (1859-1934) opublikował „Drogę do Nieba" – najbardziej rozpowszechniony i najpopularniejszy modlitewnik na Górnym Śląsku w I połowie XX w.

1910 – Według spisu ludności, na Górnym Śląsku 57,3% mieszkańców jako język ojczysty uznało wyłącznie język polski. Na części prawobrzeżnej odsetek ten wynosił prawie 80%.

1914, 28 lipca – Rozpoczęta została Wielka Wojna, zwana później pierwszą wojną światową.

1918, 8 stycznia – W punkcie 13 orędzia prezydent USA W. Wilson jako jeden z warunków pokoju wskazał – utworzenie państwa polskiego z obszarów zamieszkanych przez ludność polską i z dostępem do morza.

1918, 25 października – Wojciech Korfanty (1873-1939) w parlamencie Rzeszy postulował: „żądamy polskich powiatów Górnego Śląska…".

1918, 3 listopada – Buntem marynarzy w Kilonii zapoczątkowana została rewolucja w Niemczech.

1918, 11 listopada – Niemcy podpisały rozejm. Koniec działań zbrojnych Wielkiej Wojny.

1918, 11 listopada – Odrodzenie państwa polskiego.

1918, 12 listopada – W Bytomiu powstała (jako pierwsza na Górnym Śląsku) polska Rada Ludowa.

1918, 28 listopada – Górny Śląsk obsadzony został przez 117 Dywizję Piechoty (jako Grenzschutz) gen. Karla Hoeffera.

1918, 3-5 grudnia – Odbyły się obrady Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu.

1918, 27 grudnia – Wybuchło powstanie wielkopolskie.

1918, 31 grudnia – W zrządzeniu prezydenta rejencji opolskiej znalazło się postanowienie: „wszelkie usiłowania zmierzające do odłączenia Górnego Śląska od Rzeszy Niemieckiej są zbrodnią stanu".

1919, 3 stycznia – Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu powołała w Bytomiu Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu z adwokatem Kazimierzem Czaplą (1869-1932) jako podkomisarzem.

1919, 10 stycznia – W Pyskowicach zaczął działać niemiecki Górnośląski Korpus Ochotniczy. Celem organizacji miała być ochrona integralności państwowej regionu.

1919, 11 stycznia – Powstał Główny Komitet Wykonawczy Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, na czele z Józefem Grzegorzkiem (1885-1961).

1919, 18 stycznia – Rozpoczęła się Konferencja Pokojowa w Paryżu.

1919, 29 stycznia – Roman Dmowski (1864-1935) na posiedzeniu Rady Dziesięciu zaprezentował założenia polskich żądań terytorialnych. Rozwinął je w notach do komisji J Cambona, domagając się m.in. włączenia Górnego Śląska i skrawków Dolnego Śląska do Polski.

1919, 19 marca – Komisja J. Cambona rekomendowała przyłączenie Górnego Śląska do Polski.

1919, 1 maja – Święto robotnicze – we wszystkich miastach Górnego Śląska odbyły się manifestacje polskich i niemieckich organizacji.

1919, 7 maja – W Wersalu wręczono delegacji niemieckiej projekt traktatu pokojowego, w którym Górny Śląsk miał zostać przyłączony do Polski.

1919, 7 maja – W miastach górnośląskich odbyły się niemieckie manifestacje przeciw decyzji włączenia Górnego Śląska w granice Polski.

1919, 29 maja – Delegacja niemiecka na Konferencji Pokojowej w Paryżu odrzuciła projekt traktatu pokojowego, nie zgadzając się na utratę Górnego Śląska.

1919, 22 czerwca – Po interwencji W. Korfantego odwołane zostało rozpoczęcie planowanego powstania zbrojnego.

1919, 28 czerwca – W Wersalu podpisano traktat pokojowy z Niemcami. W art. 88 wpisano postanowienie o przeprowadzeniu na spornej części Górnego Śląska plebiscytu.

1919, 31 lipca – Sejm Ustawodawczy RP podjął uchwałę o ratyfikacji traktatu wersalskiego.

1919, 15 sierpnia – Doszło do masakry w kopalni „Mysłowice" – wśród ofiar było 7 robotników, 2 kobiety i 13-letni chłopiec.

1919, 16 sierpnia – Rozpoczęło się pierwsze powstanie śląskie.

1919, 19 sierpnia – Nastąpiła ewakuacja części oddziałów powstańczych na terytorium Polski – do utworzonych obozów dla uchodźców w Grodźcu, Jaworznie, Oświęcimiu, Sosnowcu, Szczakowej i Zawierciu.

1919, 24 sierpnia – Komendant POW GŚl. wydał rozkaz o zakończeniu powstania.

1919, 1 września – Naczelnik państwa polskiego, Józef Piłsudski, ratyfikował traktat wersalski.

1919, 1 października – Podpisana została polsko-niemiecka umowa o amnestii dla powstańców.

1919, 14 października – Parlament Rzeszy przyjął ustawę o utworzeniu Prowincji Górnośląskiej obejmującej rejencję opolską.

1919, 9 listopada – Odbyły się wybory komunalne na Górnym Śląsku.

1920, 11 lutego – Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa z siedzibą w Opolu objęła władzę na terytorium plebiscytowym.

niepodległa | POLSKA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości

Autorzy wystawy: prof. dr hab. Michał Lis, dr Krzysztof Kleszcz

Projet graficzny: Aleksandra Kaiper-Miszułowicz

Organizatorzy: Instytut Śląski, Muzeum Śląska Opolskiego, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych, Archiwum Państwowe w Opolu, Instytut Pamięci Narodowej – Delegatura w Opolu, Sieć Ziem Zachodnich i Północnych

Instytut Śląski | Muzeum Śląska Opolskiego | INSTYTUCJA KULTURY Samorządu Województwa Opolskiego | CENTRALNE MUZEUM JEŃCÓW WOJENNYCH | ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLU | INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ | SIEĆ ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH